Cena za egzemplarz 15 groszy.

Bibl. Jagiell.

Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 75. Katowice, piątek 30-go marca 1928 Rok IV.

Drugie posiedzenie Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Na środowem posiedzeniu Sejmu po słożeniu ślubowania przez niektórych posłów, którzy pierwszego dnia tego obowiązku z jakichkolwiekbądź powodów nie dopełnili, przystąpiono do wyboru wicemarszałków i sekretarzy. Następnie marszałek Daszyński ogłosił wyniki głosowania na wicemarszałków. Głosowało posłów 404, kartek białych i nieważnych oddano 152, ważnych zatem było 252. Absolutna większość wymagana do wyboru na wicemarszałka wynosi zatem 127 głosow. Otrzymali głosów poseł Woźnicki 246, poseł Marek 239, poseł Dąbski 230, poseł Czetwertyński 214, poseł Zachajkiewicz 201. Pozatem poseł Tonn otrzymał głosów 14 i Dębski 18. Reszta głosów rozstrzelona. Wybrani zatem zostali poseł Woźnicki, Marek, Dąbski, Czetwertyński i Zachajkiewicz.

Zkolei przystąpiono do wyboru sekretarzy. Wynik głosowania na sekretarzy był następujący: Głosowało 400 posłów, białych kartek oddano 131, ważnych głosów 269, absolutna większość 135. Otrzymali głosów: poseł Michałkiewicz (Piast) 260, poseł Urbański (Ch. D.) 258, Zygmunt Piotrowski (PPS.) 251, poseł Róg (Wyzwolenie) 229, poseł Władysław Fijałkowski (Stron. Chłopskie) 247, poseł Rosmarin (Koł. żyd.) 245, poseł Kornecki (ZLN.) 244, poseł Ładyka (ukraiń. socjal.) 243, poseł Karau (Niemiec) 207. Wymienieni zatem posłowie wybrani zostali jako sekretarze sejmowi.

Następnie marszałek zwrócił się do klubów, aby zaraz zgłosiły w kancelarji sejmowej dane swej liczebności, niezbędne do ustalenia podziału miejsc w komisjach. Konieczne jest bowiem utworzenie już w czwartek komisji budżetowej. Marszałek zaproponował, aby następne posiedzenie odbyło się w czwartek o godz. 11 rano.

Porządek dzienny tego posiedzenia jest następujący:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o prowizorjum budżetowem na pierwszy kwartał roku budżetowego 1928/29,
2. pierwsze czytanie projektu ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach wreszcie,
3. pierwsze czytanie projektu ustawy o preliminarzu budżetowym na rok 1928/29.

Marszałek podniósł, iż Izba usilnie pracować, musi ażeby załatwić prowizorjum budżetowe do dnia 1 kwietnia. Komisja budżetowa musi zatem we czwartek wieczorem obradować, ażeby w piątek po południu mogło odbyć się drugie i ewentualnie także trzecie czytanie prowizorjum budżetowego a także projekt ustawy o inwestycjach. Jeżeliby trzecie czytanie nie mogło się odbyć w piątek, należałoby odbyć w sobotę już o godz. 10 rano plenarne posiedzenie Sejmu, aby Senat mógł jeszcze w sobotę odbyć obrady i aby 31 marca prowizorjum mogło być uchwalone przez obie Izby.

Wpłynął wniosek posłów socjalistycznych o amnestję zupełną dla przestępców politycznych. Marszałek wniosek ten przekazał komisji prawniczej. Demonstracyjny wniosek klubu ukraińskiego i białoruskiego w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych po odrzuceniu nagłości .jego został jako zwykły odesłany do komisji administracyjnej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Marszałkowie na Zamku.

Warszawa. (PAT.) W srodę og odz. 5-ej po poł. marszałek Senatu Szymański był przyjęty na półgodzinnem posłuchaniu przez P. PrezydentaRzplitej. Następnie p. marszałek udał się do Belwederu, gdzie złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów Marszałkowi Piłsudskiemu. Marszałek Sejmu Daszyński uda się we czwartek na Zamek i do Belwederu z wizytą oficjalnej.

O ukaranie sprawców napadu na Polaków.

Bytom. (Tel. wł.) Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne na Śląsk Opolski stawiło do prokuratora wniosek o wdrożenie postępowania karnego i o sadowe ukaranie sprawców brutalnego napadu na wieczornicę rodzicielską, urządzoną przez Towarzystwo Szkolne w ostatnią niedzielę na Rozbarku bytomskim.

Wniosek domaga się ukarania sprawców za popełnienie następujących zbrodni wzgl. przestępstw: urazu cielesnego (Körperverletzung), rozbicia zebrania dozwolonego, naruszenia spokoju domowego (Hausfriedensbruch) nieprawnego noszenia broni jak wogóle wszystkich innych w rachubę wchodzących czynów karygodnych.

Poza wnioskiem Towarzystwa Szkolnego prokurator niewątpliwie także z urzędu wniesie oskarżenie przeciw sprawcom brutalnego napadu.

Spodziewać się należy, że władze niemieckie z własnej inicjatywy postarają się o szybkie ukaranie sprawców bestjalskiego napadu i nie pozwolą na zatuszowanie tej sprawy. W przeciwnym bowiem razie p. Calonder będzie zmuszony wystąpić z całą energją, jeśli swego stanowiska nie chce narażać na zupełną kompromitację.

Jak się dowiadujemy, władze nareszcie zdecydowały się po trzech dniach zaaresztować sprawców napadu. Jednakowoż nie mogliśmy stwierdzić, czy wszyscy zostali aresztowani. Natomiast organizator bandy, asystent magistratu bytomskiego, Pisarski, pozostaje nadal w urzędowaniu. Nadprezydent Proske, jako władza zwierzchnicza, nie poczynił żadnych kroków, by moralny sprawca napadu został z urzędu usunięty.

Stan rannych nie jest na szczęście groźny, jednakowoż dłuższy czas jeszcze potrwa, zanim powrócą do zdrowia. Raniony prelegent, docent uniwersytetu krakowskiego, dr. Ormicki, zamierza poczynić odpowiednie kroki, aby polskie ministerstwo spraw zagranicznych wystąpiło do rządu niemieckiego z powodu pobicia obywatela polskiego przez bojówki, które były uznawane przez władze, jako stowarzyszenia legalne.

Jak wynika z dotychczasowych zeznań naocznych świadków, napad nie był akcją przypadkową, lecz dobrze przygotowaną. Jak się okazuje jeden z członków bandy zdołał zaraz z początku zebrania wcisnąć się niepostrzeżenie na salę i po dokładnem zbadaniu terenu ulotnił się. Osobnika tego rozpoznano potem wśród napastników.

Dogorywający parlament.

Berlin. (Pat.) Parlament zakończył drugie czytanie dodatkowych ustaw, składających się na program prac końcowych. W czwartek i piątek ma być załatwione trzecie czytanie, poczem, jeżeli rada państwa nie zgłosi żadnego sprzeciwu, odbyć się ma w piątek lub sobotę ostatnie posiedzenie, na którem odczytany zostanie dekret o rozwiązaniu. Na środowem posiedzeniu wybrano komisję, która ma mieć nadzór nad wykonaniem programu pomocy dla rolnictwa.

Sprawa Chorzowa.

Haga. (WTB). Na prośbę rządu polskiego międzynarodowy trybunał przedłużył termin złożenia piśmiennej odpowiedzi na wywody niemieckie, ponieważ Niemcy podnieśli nowe zarzuty, które wymagają dokładnego zbadania. Wobec przedłużenia terminu odpowiedzi ustna rozprawa odbędzie się dopiero 15 czerwca.

Faszystowskie prawo wyborcze.

Nowe prawo wyborcze oparte jest na systemie przedstawicielstwa wprowadzonych już dawniej korporacyj i związków zawodowych z pewną jednak poprawką celem zapewnienie faszyzmowi znacznego, a nawet stanowczego wpływu na wynik wyborów.

Wielka Rada Faszystowska, która jest autorem uchwalonej obecnie przez Izbę deputowanych ordynacji wyborczej wychodziła bowiem z założenia, że zrzeszenia syndykalne nie są ze względu na niedługi czas, który upłynął od chwili ich założenia, przeniknięte na tyle faszyzmem, aby można im przekazać samoistne dokonanie wyboru przedstawicielstwa narodowego. Zastosowany więc zostanie następujący system: 13 wielkich zrzeszeń gospodarczych przedstawi Wielkiej Radzie Faszystowskiej pewną oznaczoną ilość kandydatów. Ta zaś instytucja dokona przeglądu kandydatów, aby nabrać pewności, czy wysunięte osobistości są „di sicura fide fascista" i posiadają uzdolnienia konieczne, aby być przedstawicielami nietylko interesów gospodarczych i zawodowych pewnej grupy, ale również interesów ogólnych i wyższych narodu. Wielka Rada Faszystowska uzupełnia zrewidowaną listę nowemi nazwiskami i poddaje ją następnie pod głosowanie. Całe państwo włoskie tworzy jeden okręg wyborczy, a prawo głosowania posiadają jedynie ci, którzy przez swoją przynależność do syndykatów dowiodą, że są żywiołami czynnemi w życiu narodu oraz te jednostki, które chociaż nie uwzględnione przez prawne ujęcie umów zbiorowych, są jednakże pożyteczne dla państwa. Liczba deputowanych zostaje zmniejszona z 560 na 400.

Uchwalona przez włoską Izbę deputowanych ordynacja wyborcza jest, jak wynika z przytoczonego powyżej streszczenia głównych tej ordynacji zasad, wzięciem zupełnego rozbratu z tą formą parlamentaryzmu, jaka istnieje we wszystkich innych krajach Europy, a nawet całego świata. Jeżeli się pod słowem demokracja zrozumie to, co ono dosłownie oznacza, t. j. ludowładztwo, to reformę tę można także nazwać skrajnie antydemokratyczną. Wszystkie sześć przymiotników, któremi ozdobiły narody europejskie — a wśród nich także Polska — swoje prawa wyborcze, zastąpione zostały we Włoszech jednym, jedynem wcale pięknie zresztą brzmiącym epitetem i uchwalone na Monte Cittorio prawo wyborcze słusznie nazywać się będzie tylko faszystowskiem.

Mussolini nie jest wszakże dyktrynerem demokracji, z pewnością mu nie chodziło o danie Włochom urządzeń politycznych, dostosowanych do światopoglądu, stojącego jeżeli nie przed bankructwem to przynajmniej przed ciężkim kryzysem. Jedną z zasadniczych zasad faszyzmu jest, że naród stoi wobec państwa na drugim planie. We Włoszech faszystowskich wszystko się dzieje w obrębie państwa, przez państwo i dla państwa. Prawo wyborcze zatem, które dąży zdecydowanie do zapewnienia państwu pełnej supremacji, nie troszcząc się pozatem o t. zw. „wolności obywatelskie" jest z punktu widzenia faszystowskiego zupełnie logiczne i uzasadnione. Niema natomiast pewności, czy prawo to okaże się żywotne i czy da Włochom ustrój polityczny, zapewniający ład i spokój wewnętrzny. Nowe prawo nie zgadza się z teorją państwową. Stworzono bowiem państwo korporacyjne, w którem zrzeszenia i związki zawodowe miały odgrywać decydującą rolę. W praktyce zaś ograniczono prawa syndykatów, bo przyszli posłowie Izby deputowanych będą nietyle przedstawicielami korporacyj ile nominatami Wielkiej Rady Faszystowskiej. To ograniczenie uprawnień syndykalnych jest jednakże najwidoczniej tymczasowe i jako takie z punktu widzenia faszystowskiego dopuszczalne. Nie

da się bowiem zaprzeczyć, że instynkt państwowy nie jest jeszcze we Włoszech na tyle zakorzeniony, aby można było mieć pewność, że syndykaty są już dzisiaj wyrazicielami tych samych ideałów, które w stosunku do państwa wyznają faszyści. Stronnictwo faszystowskie, które nie jest partją polityczną w zwykłem tego słowa znaczeniu, ale organizacją jednoczącą ludzi o najróżniejszych przekonaniach — od mazzinistów i socjalistów, aż do skrajnych konserwatystów, zmierzające do ufundowania bezwzględnej supremacji państwa, może się więc czuć uprawnione do zabezpieczenia sobie hegemonji w stosunku do nieskonsolidowanych jeszcze ideowo organizacyj społecznych.

Przegląd polityczny

1.000 Polaków przybędzie do Polski z za Oceanu.

W dniu 23 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Przyjęcia Wycieczki Związku Narodowego Polskiego z Ameryki w Polsko-Amerykańskiej Izbie Handlowej.

Obecny na zebraniu delegat Zw. N. P. przybył z Ameryki i przedstawił cel zamierzonej wycieczki, która przybędzie do Gdyni w pierwszych dniach lipca r. b. w liczbie przeszło 1.000 uczestników.

Zebrani jednogłośnie postanowili uzyskać współudział i pomoc rządu polskiego, aby wycieczkę tej tak zasłużonej organizacji, jaką jest Zw. N. P. w Ameryce godnie przyjęto w kraju.

Poselstwo w Waszyngtonie — ambasadą.

Minister spraw zagranicznych projektuje zamianę niektórych poselstw polskich na ambasady. Między innemi poselstwo w Stanach Zjednoczonych miałoby być przemianowane na ambasadę, przyczem ambasadorem miałby być obecny poseł polski w Waszyngtonie p. Ciechanowski.

Wyrwijmy ząb...

W gazetach niemieckich piszą wiele skarg obecnie na rząd włoski za jego postępowanie w Tyrolu. Jak wiadomo, władze włoskie, przeszkadzają tam nauczaniu dzieci niemieckich religji w języku ojczystym.

Głównym przywódcą włoskich nacjonalistów w tych stronach jest poseł Giaratana, on też niewątpliwie do tego się przyczynił, że polityka włoska w Tyrolu jest tak ostra. W tych dniach wypowiedział się dla czego ją prowadzić radzi. Oto do tego czasu rezultaty polityki włoskiej w Tyrolu są bardzo nikłe. W rolnictwie i handlu wpływ włoski nie wzmógł się wcale. Między robotnikami i prywatnymi urzędnikami rezultaty zabiegów włoskich małej są wartości. A zatem dla dobra państwa powinniśmy postępować energicznie. „Wyrwijmy poprostu ząb"... Co nic innego nie oznacza, jak zabierajmy się do wynaradawiania dzieci niemieckich. Podobnie mawiali przed wojną hakatyści niemieccy w sprawie dzieci polskich.

Bieda w rolnictwie wszędzie.

Że rolnikom licho się powodzi, tego dowodzą niepokoje w niektórych rolniczych okolicach Niemiec. Rolnicy urządzają tam nawet demonstracje i gwałty. Widocznie bieda im dopieka. Wprawdzie socjaliści głoszą, że w tem jest chytrość nacjonalistów niemieckich, pragnących rolników podburzyć, aby przy nadchodzących wyborach za nimi głosowali.

Także z duńskiego Szlezwiku dochodzą takie same wieści. W mieście Hadersleben miało się odbyć tajne zebranie niezadowolonych rolników. Policja starała im się przeszkodzić, chodząc od oberży do oberży i szukając wiecowników. Jednakże bezskutecznie. Narada jednak mimo to się odbyła a na niej uchwalono przedewszystkiem, aby procent od weksli, pożyczek wynosił przymusowo tylko 3 procent. A na spłaty długów ma być ogłoszone moratorjum. Takie uchwały spodobałyby się przecie także rolnikom w innych krajach, atoli nie można się spodziewać ich urzeczywistnienia.

Choćby jednak nie posuwać się tak daleko, wydatna pomoc dla rolników jest z pewnością potrzebna.

Łapówka...

Przed wojną słynęła rosyjska łapówka. Kto do Rosji jechał, jednego słowa musiał się uczyć; łapówka. Ale przedewszystkiem musiał umieć wtykać łapówkę w liczne i nieustannie wyciągane łapy. Tak było za cara.

Za sowjetów za łapówkę są wielkie kary. Kogo złapią na łapówce, ten może być stawiony pod mur. Lecz nie każdego złapią. I dla tego łapowka w sowjeckiej Rosji dalej sobie istnieje.

Właśnie wykryto w moskiewskiem koncernie maszynowym, że w ciągu ostatniego półtora roku rozmaici urzędnicy wzięli łapówki 1½ miljona rubli za żelazo do budowli. Akurat tego żelaza potrzeba bardzo wiele i akurat bardzo go brak. Jakiż wdzięczny przedmiot do łapówki! Więc ją brano a teraz łapowników wyłapano i zamknięto.

Wytoczą im proces. Czy o branie łapowki, oszukaństwo, złodziejstwo? Nie! Proces wytoczono o gospodarczą „przeciwrewolucję". Tak „określono prostą — pospolitą łapówkę".

Owoce gospodarki komunistycznej.

„Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Moskwy, że komisja kontroli kolei rosyjskich ogłosiła sprawozdanie, wskazujące na fatalny stan kolejnictwa sowieckiego i wielką liczbę wykolejeń. Liczba wykolejeń miała być w ostatnim roku sprawozdawczym dwa razy większa, niż w roku 1923. W większości nieszczęśliwych wypadków przyczyną katastrof było rozprzężenie dyscypliny i pijaństwo urzędników i pracowników kolejowych. W jednym z wypadków wykolejenia katastrofa nastąpiła skutkiem tego, że maszynista i palacz lokomotywy, będąc na służbie, grali w karty, zamiast spełniać swe obowiązki. Straty, poniesione przez koleje sowieckie wynoszą w roku sprawozdawczym 9 miljonów 100 tysięcy rubli, podczas gdy w roku ubiegłym wynosiły 8 miljonów rubli.

Matka i syn.

Królowa Marja, wdowa po królu Ferdynandzie, opuściła niespokojną obecnie Rumunję i udała się z najmłodszą córką Ireną na wyspę Cypr, gdzie zamierza przepędzić święta Wielkanocne. Urzędowo donoszą, jakoby podróż ta była podjęta ze względu na zdrowie księżniczki.

Po cichu zaś mówią sobie w Rumunji, że królowa ma się spotkać na Cyprze z synem swoim, księciem Karolem. Może jej się już sprzykrzyły nieustanne niepokoje i może chce z synem się porozumieć, ażeby Rumunji spokój przywrócić.

Porażka Anglji w parlamencie hinduskim.

Rząd angielski wysłał do Indji Komisję rządową w celu przyprowadzenia badań, coby należało uczynić, aby swobodę Indji rozszerzyć. Komisja miała pracować wspólnie z parlamentem hinduskim.

Tymczasem parlament ten oświadczył, że nie chce i nie będzie pracował, z komisją rządową. Przy głosowaniu oddano głosów 68 przeciw, a 62 za komisją. Rząd angielski przegrał zatem tę sprawę.

Klęska jego tem jest większa, gdy się zważy, że pomiędzy owymi 62 zwolennikami jego jest 26 urzędników angielskich, 13 mianowanych przez władzę, a tylko 23 jest wybranych posłów, a 2 z pomiędzy tych dziesięciu wybrali Europejczycy, żyjący w Indjach w liczbie 160 tysięcy. Gdy wszystkich tych się odciągnie pozostaje 14 posłów hinduskich, którzy oświadczyli się za rządową komisją.

Jednakże znawcy hinduskich stosunków i ludzi, a mianowicie posłów tamtejszych, nie bardzo biorą sobie do serca tę porażkę. I w hinduskim parlamencie nie brak radykałów, którzy gwałtownie miewają mowy głownie dla tego, ażeby naród słyszał, jak się dla niego mozolą. Mowy ich mają rozruszać drzemiące rzesze Hindusów i zbudzić ich do życia politycznego. Angielscy mężowie stanu znają te stosunki, nie przeszkadzają radykałom, lecz swoją pozytywną pracę odnawiają konsekwentnie z dnia na dzień dalej. I dla tego Anglja panuje nad Indjami.

Górnicy angielscy w niedoli.

W parlamencie angielskim posłowie partji pracy zażądali od rządu pomocy dla górników bez pracy. W dwóch okręgach węglowych, w Południowej Walji jest 46 tysięcy, w Durbam 31 tysięcy górników bez pracy. I to takich, którzy już nigdy w górnictwie zajęcia nie otrzymają, bo są starsi wiekiem a młodszych ludzi bez pracy nie brak.

Przyczyna tej nędzy sięga aż w czasy wielkiego strajku górników przed rokiem. Trwał on, jak wiadomo, kilka miesięcy i sprawił, że liczne kopalnie angielskie zbankrutowały, a tysiące górników straciło skutkiem tego możność zarobkowania.

Lecz nie jedyne to skutki owego strejku. Podczas strejku górnicy zjedli swoje oszczędności a potem żyli z kredytu u kupców i właścicieli domów, którym nie płacili czynszu za mieszkania. Nie płacą go do dziś, nie mając pracy. I tam się dzieje, że także kupcy, handlowcy, właściciele domów w tych okolicach Anglji są w bardzo trudnem położeniu. Jedno pociąga za sobą drugie, jedna bieda drugą. Razem w całej Anglji jest takich górników bez pracy 159 tysięcy. Chodziło o to, aby znaleźć dla nich robotę w innym przemyśle.

Uniwersytet w Afganistanie.

Król Afganistanu, Amanullah, został mianowany przez angielski uniwersytet w Oxfordzie honorowym doktorem filozofji. Miało to taki skutek, że król postanowił założyć dla swojego państwa uniwersytet w swojej stolicy Kabulu. Brat królowej afgańskiej jest studentem w Oxfordzie. Choćby podróż króla tylko ten jeden skutek miała, możnaby powiedzieć, że to wielki zysk dla Afganistanu.

ALEKSANDRA RUDZIANKA

Tajemnica Wawrzyńca

(Powieść obyczajowo-ludowa.)

28) —o— (Ciąg dalszy).

Pani de Savigny przerzuciła sama list, ale widząc, że nie zawiera nic osobistego, zaczęła go na głos czytać.

Pani Hrabino!

Nie chciałam nadużywać dobroci Pani i dlatego nie pisałam wcześniej. Teraz jednak wyjawię to, co mnie męczy i dręczy.

Znam od dzieciństwa jedną szwaczkę, trzy lata starszą odemnie, która się stała bardzo nieszczęśliwą. Moja biedna przyjaciółka nie prowadziła się dobrze; ale to dlatego, że nie miała tak jak ja, dobrej matki, któraby ją chroniła od wszystkiego złego. Zachorowała, nawet bardzo ciężko. Jest chorą na płuca, lekarze mówią, że niema dla niej ratunku. Jest bardzo godna pożałowania! Tylko ja ją odwiedzam w szpitalu, wszyscy znajomi ją opuścili. Kiedy jeszcze była w domu, zanosiłam jej różne rzeczy; teraz do szpitalu zanosiłam jej co tydzień trochę pieniędzy i dwie pomarańcze.

Niestety, wybrałam ostatnie grosze z mojej skarbonki. Kiedy teraz ją odwiedzę i nic jej nie zaniosę, powie sobie w duchu: „Marynia mnie już tak nie kocha, jak dawniej".

Kiedy o tem pomyślę, to mam ochotę płakać. Zrobię jej przykrość, bezwiednie a raczej bez chęci. Przepraszam, że to wszystko napisałam, ale spełniam tylko rozkaz Pani Hrabiny.

Z najgłębszym szacunkiem
wdzięczna Marynia Durel.

— Teraz wiem, gdzie poszły całe jej pieniądze zbierane z takim trudem. Zbierała sobie każdy grosz, by sobie kupić suknię białą i welon, by móc wstąpić do Kongregacji Dzieci Marji. I jednak nie wstąpiła. A wiem przez jej matkę, że było to największe marzenie Maryni. Była w kościele i przyglądała się innym dziewczętom, biało ubranym, z zachwytem. Biedne dziecko! Będzie miała swoją sukienkę i welonik, sama jej to kupię. A tę chorą przyjaciółkę też wspomogę — rzekła hrabina, do głębi wzruszona tym listem.

— Jest to nadzwyczajne dziecko. Przecież nie dużo jest ładniejszych od Maryni, zaś lepszych napewno niema — dodał generał.

Ponieważ pani de Savigny nigdy nie zwlekała z żadnym dobrym uczynkiem, dlatego też zaraz wybrała się z Alicją do magazynu, by wybrać wszystko, potrzebne do tego uroczystego stroju. Generał zaś miał Maryni podarować śliczną książkę z nabożeństwem do Matki Bożej. Po godzinie przyniesiono do pałacu duży biały karton.

Hrabina tymczasem sama napisała do swojej pupilki list i wreszcie zawołała Wawrzyńca, by wszystko odniósł do Maryni Durel.

Wiedziała dobrze, że mu tem sprawi wielką przyjemność.

W pięciu minutach był też przed domem Maryni i prawie galopem wbiegł na piąte piętro.

Marynia mu otwarła, skromna, lecz widocznie zadowolona.

— Dzień dobry, panno Maryniu!

— Dzień dobry, panie Wawrzyńcze!

— Co za miły gość — zawołała rozweselona matka.

Kazała mu usiąść obok siebie i przyglądała mu się z zajęciem. To zupełnie naturalne, że matka, mająca córeczkę, interesuje się młodym człowiekiem. Wawrzyniec miał dwadzieścia sześć lat, był miły w obejściu. Dzisiaj jednak był bardzo nieśmiały i powtarzał w kółko: Pani hrabina to... Jest to karton, który... Jak długo byłby tak powtarzał bez związku, nie wiadomo Pani Durel tymczasem bawiła się ambarasem młodego człowieka, ale wkońcu mu chciała pomóc i spytała, czy ten karton ma u nich zostawić, czy go też zabierze z powrotem.

— Ależ nie, to pani hrabina przysyła pannie Maryni!

Marynia już też otwierała karton.

— Mamusiu, popatrz, co za śliczny biały strój i ta cudna książeczka! — zachwycała się Marynia. Wawrzyniec tymczasem ciągle patrzył na dziewczynkę.

— Piękna niespodzianka — rzekła pani Durel.

— O tak, mamusiu, jestem bardzo zadowolona.

— Pan pozwoli trochę winka — prosiła pani Durel. Marynia już podawała butelkę, szklaneczki i chleb.

Marynia się oddaliła i czytała list hrabiny. Z wdzięcznością ucałowała tę kopertę.

— Mamusiu, pani hrabina wspomoże biedną Amandę.

Marynia była w siódmem niebie. Patrzyła kolejno na karton, Wawrzyńca i list. Wawrzyniec tymczasem nie widział ani kartonu, ani listu, widział tylko Marynię.

Wawrzyniec czuł się bardzo dobrze w tej rodzinie a jednak cierpiał. Ilekroć przychodził tutaj, był wesoły, ale z czasem stawał się smutny. Jedna i ta sama myśl gorzka go dręczyła i dlatego odchodził bardzo nieszczęśliwy. Przy pożegnaniu proszono go, by hrabini serdecznie podziękował za wszystko.

— Do widzenia, panie Wawrzyńce, jesteśmy już za dobrymi przyjaciółmi, bym mówiła panie. Powiem tylko Wawrzyńcze — rzekła z miłym uśmiechem pani Durel.

Wawrzyniec nie wiedział, co odpowiedzieć na tak serdeczne słowa, ukłonił się tylko grzecznie i wyszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek 30 marca

Uroczystość 7-miu Boleści NMP

Św. Zozyma, biskupa.

Św. Kwiryna, męczennika, † 130.

SŁOW.: SZUKOSŁAW.

Błogosławionaś Ty... nad wszystkie niewiasty ziemi... Błogosławiony Pan... bo tak dziś imię Twoje uwielbił, że nie odejdzie chwała Twoja z ust ludzi, dla których nie przepuściłaś duszy Twej dla ucisku i utrapienia narodu Twego, aleś zabieżała upadkowi przed oczyma Boga naszego. (Judyt XIII. 23. 24. 25.)

Zdanie: Nie chlub się z dobrych uczynków; inaczej sądzą ludzie, i inaczej Bóg sądzi, któremu często nie podoba się to, co się ludziom podoba.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 5.26, zachodzi o godz. 18.12. — Księżyc wschodzi o godz. 11.26, zachodzi o godz. 3.45.

Długość dnia wynosi 12 godzin 46 minut.

Zmiany powietrza przed 100 laty: łagodne, przyrost powietrza korzystnego. Jutro: pięknie i łagodnie.

— **Sejm uchwala tymczasowy budżet.** Na ostatniem posiedzeniu Sejmu Śląskiego uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o podwyższeniu dodatku państwowego do rent inwalidzkich. Wniosek klubu P. P. S. o rozciągnięcie na obszar Województwa Śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 14 lipca 1927 r. o inspekcji pracy odesłano do komisji socjalnej, zaś wniosek Ch. D. w sprawie nadania naczelnikom gmin wiejskich o charakterze miejskim tytułu „burmistrzów“ do komisji prawniczej. Wpłynął wniosek nagły wojewody śląskiego w sprawie dodatkowych kredyów na rok budżetowy 1927/28, który łącznie z wnioskami Rady Wojewódzkiej o kredytach dodatkowych na rok 1927/28, oraz w sprawie przedłużenia ważności kredytów inwestycyjnych na rok 1928/29 w czasie dwugodzinnej przerwy rozpatrywała komisja budżetowa. Na skutek starań wojewody dr. Grażyńskiego Województwo Śląskie uzyskało od Rządu sumę 14 milj. zł. na cele inwestycyjne z tangenty, jaka była przeznaczona dla Skarbu Państwa. Wniosek ten po rozpatrzeniu przez komisję budżetową, oraz oba wnioski Rady Wojewódzkiej przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

— **Kongresy religijne w Polsce.** W rb. odbędą się następujące kongresy religijne w Polsce: W dniach 16 i 17 czerwca — kongres eucharystyczny we Lwowie. W dniach 23 i 24 czerwca — kongres Maryjny w Gostyninie i koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej Gostyńskiej. W dniach 29 czerwca do 1 lipca — kongres eucharystyczny w Łodzi. Dnia 8 i 9 września — kongres eucharystyczny w Częstochowie. Pod koniec września — kongres misyjny w Warszawie.

— **Ojciec św. o prasie.** Przyjmując niedawno około 1000 przedstawicieli katolickiej młodzieży rzymskiej, Ojciec św. ze szczególnem zadowoleniem podkreślił fakt, że studenci włoscy pracują czynnie dla dobra prasy.

„Prasa — mówił Ojciec św. — jest w naszych czasach najpotężniejszą siłą, ponieważ w sprawach tego świata może się okazać zarówno najszkodliwszą jak i najbardziej błogosławioną potęgą. Dotyczy to i życia samego Kościoła. Gdyby się nawet nic innego nie robiło oprócz rozpowszechniania czasopism i druków dobrej prasy, to już to samo byłoby świętą rzeczą. Tem więcej i pożyteczniej czyni ten, kto, osiągnąwszy rozległe wykształcenie i wzniosły cel życia, z miłości do Pana Naszego Jezusa Chrystusa poświęca czas i pracę dobrej prasie.“

— **Niklowe jednozłotówki.** Mennica państwowa rozpocznie niebawem wybijać nowy typ polskiej monety jednozłotowej, sporządzonej z niklu o odmiennym wizerunku, niż dotychczasowe jednozłotówki srebrne. Jednozłotówki niklowe zostaną wybite w ilości 40 miljonów sztuk.

— **Przed otwarciem Uniwersytetów Ludowych.** Już za kilka tygodni, bo 2 maja, rozpoczną się na wszystkich trzech Uniwersytetach Ludowych letnie 4-o miesięczne kursy tak żeńskie, jak i męskie.

Pożyteczne te placówki krzewienia oświaty narodowej i kultury obywatelskiej znajdują się w Dalkach pod Gnieznem, Zagórzu w przepięknej stolicy nad morzem i Odolanowie (południ. Wielkop.)

W dwóch pierwszych uniwersytetach odbywać się będzie kurs żeński, w trzecim zaś męski.

Kto zatem pragnie szczerze zaprawić się do przyszłego twórczego życia dla dobra kraju, niechaj pospieszy zgłosić się do tej jedynej w swoim rodzaju szkoły.

4-o miesięczny pobyt w uniwersytecie wraz z całkowitem utrzymaniem kosztuje 320 złotych, z wyjątkiem Zagórza, gdzie koszt wynosi 350 złotych.

Zgłoszenia i prośby o informacje nadsyłać pod adresem Towarzystwa Czytelni Ludowych, Poznań, Fr. Ratajczaka 16, I. p., tamże nabywać można broszurę informującą o istocie Uniw. Lud. pióra Księdza A. Ludwiczaka p. t. „Uniwersytety Ludowe w Polsce“; cena 2.50 zł.

— **Wycofane banknoty.** Bardzo często powstają nieporozumienia co do nieprzyjmowania banknotów, które zostały już wycofane z obiegu.

Aby czytelnicy nasi nie mieli żadnych wątpliwości poniżej podajemy spis banknotów, które mogą być wymieniane tylko w Banku Polskim.

Zł.	Data banknotu	Data wycofania z ob.	Data utraty ważności
50	28. II. 1919	31. I. 1928	31. VII. 1929
20	28. II. 1919	29. II. 1928	31. VII. 1929
10	28. II. 1919	29. II. 1928	31. VII. 1929
20	15. VII. 1924	29. II. 1928	31. VII. 1929
10	15. VII. 1924	29. II. 1928	31. VII. 1928
5	1. V. 1925	31. II. 1928	31. VII. 1930

— **Ogólno-polska wystawa ogrodniczo-przemysłowa.** W czasie od 28 lipca do 4-go października b. r. odbywać się będzie w Toruniu Pomorska Wystawa Ogrodowniczo-Przemysłowa, mająca być przeglądem ogrodownictwa polskiego z włączeniem pszczelnictwa, jedwabnictwa etc. Magistrat miasta Torunia udzielił wystawie teren 15 ha parku i budynki o powierzchni około 5000 m^2. Wystawa obejmować ma ogrodownictwo wszystkich ziem Rzeczypospolitej ze szczególnem uwzględnieniem Pomorza.

— **Kiedy policji wolno zrobić użytek z broni?** W Nr. 27 „Dziennika Ustaw R. P.“ z dnia 12 bm. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 14 lutego rb. „o użyciu broni przez organa służby bezpieczeństwa publicznego i ochrony granic“.

Według rozporządzenia tego policja ma prawo używać broni palnej:

a) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego życiu, zdrowiu, lub wolności funkcjonarjusza policyjnego lub innych obywateli;

b) w razie nieusłuchania wezwania policji do natychmiastowego odłożenia broni lub innych przedmiotów niebezpiecznych;

c) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego mieniu publicznemu lub prywatnemu;

d) w celu udaremnienia ucieczki osoby aresztowanej lub przytrzymanej;

f) w celu ujęcia niebezpiecznego przestępcy, który ucieka lub chowa się;

g) podczas pełnienia służby wartowniczej lub konwojowej w razie przeszkadzania przestępczego tym czynnościom.

Rozporządzenie wchodzi w życie 15 dnia po ogłoszeniu, t. j. z dniem 27 marca rb.

Województwo Śląskie

* **Układy o podwyżkę zarobków w brukarstwie.** W poniedziałek 26 marca odbyły się w Królewskiej Hucie układy o zarobki w przemyśle brukarskim. Robotnicy zażądali podwyżki dotychczasowych zarobków o 40 procent. Do ugody nie doszło, wobec czego zatarg oddany zostanie do rozstrzygnięcia komisji rozjemczo-pojednawczej.

Z Katowickiego.

Katowice. (Cena za wodę użytkową i przemysłową.) Zarząd państwowych zakładów wodociągowych na Górnym Śląsku w Katowicach zawiadamia odbiorców wody wodociągu państwowego, że począwszy od marca br. aż do odwołania liczyć będzie za metr kubiczny wody użytkowej 14 groszy, zaś za metr kubiczny wody przemysłowej 21 groszy.

— (Pomoc dla inwalidów wojenno-powstańczych). W celach rejestracji i ewentualnego zapośredniczenia pracy Magistrat wzywa wszystkich zamieszkałych w obrebie miasta Wielkich Katowic, ciężko uszkodzonych tak wojenno-powstańczych, jak wypadkowych z utratą conajmniej 45 proc. zdolności do zarobkowania, którzy z powodu kryzysu gospodarczego utracili pracę, do zgłoszenia się najpóźniej do 20 kwietnia rb. w Miejskim Urzędzie Opieki Społecznej (Opieka nad inwalidami wojenno-powstańczymi i pozostałymi po nich) przy ul. Młyńskiej nr. 4, II wchód, II piętro pokój 28.

Przy zgłoszeniu się winni przedłożyć:

1. Książeczkę (inwalidzką wzgl. odnośny dowód, z którego wynikać musi obecny procent niezdolności do pracy oraz rodzaj uszkodzenia wojennego lub wypadkowego.
2. świadectwo zwolnienia z pracy,
3. legitymacja bezrobocza itp. i
4. rodowód familijny.

Ponieważ zgłoszenia po 20 kwietnia rb. zasadniczo uwzględniane nie będą, leży przeto w interesie danych osób zgłosić się bezzwłocznie.

— (Ruch budowlany w Katowicach.) Na wiosnę roku bieżącego na obszarze miasta Wielkich Katowic projektuje się budowę szeregu wielkich gmachów. I tak pocztowa Kasa Oszczędności zamierza budować nowy gmach przy ulicy Zamkowej; obecnie prowadzi już układy o nabycie budowiska. Poza tem magistrat przystępuje do budowy państwowego konserwatorjum muzycznego przy ulicy Młyńskiej, szpitala przy ulicy Wełnowskiej i gmachu administracyjnego przy ulicy Młyńskiej. Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza rozpocząć budowę własnego gmachu przy ulicy Mickiewicza, Towarzystwo Czytelni Ludowych buduje dom oświatowy przy ulicy Wojewódzkiej, a Towarzystwo „Dom Polski“ projektuje budowę gmachu przy ulicy Młyńskiej.

— (Otwieranie sklepów w okresie przedświątecznym.) Z Warszawy donoszą, iż ministerstwo pracy zezwoliło na otwarcie sklepów w czasie przedświątecznym od 2 do 6 kwietnia do godziny 9 wieczorem, zaś w niedzielę, dnia 1 kwietnia od godziny 1 do 6 po południu.

Ligota pod Katowicami. (Nieuczciwy pocztowiec). Za sprzeniewierzenie kwoty 568 złotych oraz sfałszowanie dokumentów trzecia izba karna sądu okręgowego w Katowicach skazała Józefa Kocurowskiego z Panewnik, byłego szafnera pocztowego, na karę pięciu miesięcy więzienia. Ponieważ oskarżony dotychczas nie był karany sądownie, zawieszono karę na przeciąg dwu lat. (A. P.)

Siemianowice w Katowickiem. (Z przemysłowej kasy chorych.) Dnia 15 marca br. miały się odbyć wybory nowego zarządu przemysłowej kasy chorych huty „Laury“ w miejsce zwolnionego przez władze byłego zarządu. Wobec zgłoszenia tylko jednej listy, którą uznano za ważną, wybory te nie odbyły się, a do zarządu weszli kandydaci ze wspomnianej listy w liczbie 6 (5 Polaków i 1 niemiecki socjalista).

Józefowiec w Katowickiem. (Z parafji.) W imieniu prawdy i sprawiedliwości protestujemy jak najenergiczniej przeciwko zaczepieniu naszego Wiel. ks. proboszcza przez gazetę socalistyczną. Pisze ta brudna gazeta w nr. z dnia 21 marca b. r., jakoby nasz Wiel. ks. proboszcz miał szykanować pepesiaków i mieszkającego w Domu Katolickim socjalistę Jochemskiego. O szykanowaniu mowy być nie może. Dom Katolicki jest własnością parafjan polskich, a gospodarz tego domu, ks. proboszcz, nigdy nie może pozwolić na to, by dawano publiczne zgorszenie z tegoż domu. To też pepesiacy wara wam od spraw, które nic a nic was nie obchodzą. A p. Jochemskiego znamy od dawna, więc wiemy też, co o nim sądzić. W każdym razie nie jest lepszy od swoich „obertowarzyszów“, którzy przy ostatnich wyborach zapomnieli, iż są pepesiakami i pokumali się z Niemcami. Wobec tego wszystkiego wypraszamy sobie, by pepesiacy mieszali się do naszych spraw parafjalnych, które ich nic nie obchodzą. Parafjanie polscy.

Nowawieś w Katowickiem. (Zamknięcie ulicy.) Z dniem 1 kwietnia br. zamknięte zostaną z powodu brukowania ul. Sienkiewicza i Karola Miarki i ul. Powstańców. Objazd ul. Mikołowską. (n)

Z Świetochłowickiego.

Król. Huta. (Strójcie balkony i okna.) Celem podniesienia zdrowotności miasta i estetycznego wyglądu jego utworzyła się z inicjatywy magistratu specjalna „Komisja Zadrzewienia Miasta“, która opracowała już szczegółowe w tym kierunku wytyczne. Magistrat uchwałą z dnia 1. III. 28 r. zatwierdził plan tej komisji. Między innemi magistrat postanowił poprzeć mieszkańców miasta przy strojeniu okien i balkonów kwiatami. Ponieważ największą trudność sprawia brak skrzynek odpowiednich, przeto magistrat uchwalił wykonywać

odpowiednie skrzynki do kwiatów, napełniać je ziemią urodzajną i odstępować rozsadę po cenach własnych. Mieszkańcy miasta powinni korzystać z tego udogodnienia i zgłaszać swe zapotrzebowanie do Ogrodnictwa Miejskiego z podaniem dokładnych rozmiarów skrzynek. Strojenie balkonów i okien poleca się tem więcej, że magistrat wyznaczył za najpiękniejsze okna i balkony znaczne nagrody. Zachęcamy wobec tego jak najusilniej do ozdobienia okien i balkonów.

— (Przygotowanie obchodu święta narodowego 3 Maja.) Dnia 26 bm., o godzinie 7 wieczorem, odbyło się w ratuszu pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Spaltensteina zebranie przedstawicieli duchowieństwa, wojskowości, urzędów, oraz organizacyj polskich tut. miasta, celem omówienia i zorganizowania obchodu święta narodowego 3 Maja. Po wyczerpującej dyskusji wybrano szereg komisyj, jak: nabożeństwa polowego, pochodową, imprez sportowych, festynową, wieczornic, zbiórki daru narodowego oraz dekoracyjną. Komisjom tym powierzono opracowanie szczegółowych programów i utworzono komitet wykonawczy, do którego weszli: jako przewodniczący prezes miejsc. komitetu T. C. L. prof. Rudnicki oraz przewodniczący poszczególnych komisyj. Spodziewać się należy, że wobec programu jaki komitet przygotowuje i nastrojów, panujących w naszem mieście, 3 maj będzie imponującą uroczystością u nas.

— (Zapomogi świąteczne dla inwalidów wojennych). Urząd opieki nad inwalidami wojennymi miasta Królewskiej Huty zawiadamia niniejszem interesowanych, iż będzie się udzielać skromnych zapomóg świątecznych z funduszów magistrackich dnia 2, 3, 4 i 5 kwietnia 1928 r. od godz. 9-tej rano do godz. 1-szej po południu w ratuszu pokój nr. 51 według poniżej podanego alfabetu: W poniedziałek, dnia 2-go kwietnia od głoski A, B, C, D, E, F i G. We wtorek, dnia 3-go kwietnia H, I, J, K, L, M i N. W środę, dnia 4-go kwietnia O, P, R, S i Sz. W czwartek, dnia 5-go kwietnia St, U, V, W, Z. Zapomogi te będą udzielone tylko tym inwalidom, wodwom, sierotom i rodzinom, których dochód miesięczny wspólnej rodziny nie przekracza 75.— złotych. Przy zgłoszeniu się muszą petenci urzędowi przedłożyć następujące dokumenta: Najnowsze orzeczenie rentowe, ostatni odcinek z pocztą pobranej renty, jak również torebki zarobkowe tych członków rodziny, którzy pracują. Żadne inne wymówki i tłumaczenia się nie będą uwzględnione.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Projekt budowy domu mieszkalnego.) Spółdzielnia budowlana w Wielkich Hajdukach planuje budowę wielkiego domu mieszkalnego dla urzędników przy ulicy Kościelnej. Praca ziemne mają być rozpoczęte już w następnym miesiącu. (n)

Huta Hubertusa w Świętochłowickiem. (Ruch oświatowy.) Dnia 25 marca br. założono dzięki inicjatywie p. Michalskiego placówkę oświatową, to jest nowa bibljotekę i utworzono komitet Towarzystwa Czytelni Ludowych. Brak takiej organizacji oświatowej w osadzie naszej, położonej wśród hut i kopalń, dawał się bardzo we znaki. O wielkiem zainteresowaniu się nowoutworzona placówką, świadczy wymownie licznie zebrane obywatelstwo. Nowej placówce „Szczęść Boże!"

Z Pszczyńskiego

Pszczyna. (Targ na konie i bydło) odbędzie się dnia 4 kwietnia b. r. Sprowadzać można bydło tylko zdrowe, posiadające zaświadczenie wydane przez naczelnika gminy.

— (Budowa stacji benzynowej.) Na rynku zostanie w najbliższych dniach wybudowana stacja benzynowa, której brak tak dotkliwie dawał się odczuwać.

Mikołów w Pszczyńskiem. (Pieniądze do odebrania.) W tutejszym komisarjacie policji są do odebrania pieniądze pochodzące z kradzieży, a odebrane cyganowi, którego za kradzież przytrzymano.

— (Kradzież roweru w sądzie.) Z gmachu sądowego skradziono rower komornikowi sądowemu p. Losce.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Walne zebranie S. M. P. okręg Rybnik). W niedzielę, dnia 25 b. m. odbyło się w Rybniku w auli gimnazjum walne zberanie S. M. P. okręgu rybnickiego Na zebraniu tem były zastąpione wszystkie stowarzyszenia tego okręgu w liczbie około 80. Na zebranie przybył sekr. generalny ks. prof. Tomala i dyrektor szkoły rolniczej w Rybniku, który wygłosił dłuższe przemówienie do młodzieży w sprawie konkursu kukurydzianego. Wyrazić się bardzo pochlebnie o pracy młodzieży. Na zebraniu wygłosił sekr. gen. 2 referaty: 1. „Rozbudowa i planowa praca okręgu". 2. „Nowy zarząd przy pracy", a prezes okr. wygłosił referat: „Czego chcemy w S. M. P.?" Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem i naczelnikiem Rybnickiego Okr. Sportowego został nadal Komendant Związkowy p. nauczyciel Karuga. Zebranie to rozpoczęło się o godz. 10.15 a zakończono je koło godz. 6.

— (Powiatowy zjazd oświatowy) Towarzystwa Czytelni Ludowych odbędzie się w niedzielę, dnia 1 kwietnia br. w sali hotelu Polskiego. Otwarcie zjazdu o godzinie 1.45 po południu. Na zjeździe zostaną złożone sprawozdania z działalności Towarzystwa Czytelń Ludowych oraz uchwalony zostanie program święta narodowego Konstytucji 3 Maja i nastąpi wybór komitetu powiatowego.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Rocznica plebiscytowa). Dnia 25 marca odbyła się tu wspaniała uroczystość rocznicy plebiscytowej, urządzona z poręki Związku Byłych Pracowników Plebiscytowych. O godz. 10 członkowie związku brali udział w uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym. Szczere podziękowanie należy się Wiel. ks. dziekanowi Bernackiemu za jego rzewne, do głębi serca wzruszające słowa skierowane do wszystkich pracowników plebiscytowych oraz za wszelkie trudy zadane sobie wobec upiększenia uroczystości kościelnej, gdyż podkreślić należy, że z rzewnością i z głębokim wzruszeniem opuszczał każdy uczestnik Dom Boży. Podziękowanie należy się także poszczególnym związkom, które raczyły upiększyć uroczystość asystując swemi sztandarami podczas nabożeństwa. Po uroczystości kościelnej udano się na salę p. Karcha. Tu wspomniał nasamprzód prezes Zw. B. P. P. o poległych ofiarach plebiscytowych. Następnie przemawiał kierownik szkoły p. Gwóźdź z Rydułtów, który w bardzo ujmujących słowach zilustrował walkę o zdobycie Górnego Śląska i przyłączenia go do Macierzy. Panu kierownikowi szkoły należy się szczere podziękowanie za jego bezinteresowane poświęcenie się. Odśpiewaniem „Roty" zamknięto uroczystość dopołudniową. Po południu o godz. 17-tej udali się członkowie związku wraz z rodzinami i zaproszonymi gośćmi na wieczorek familijny do lokalu członka związku p. Ratajczyka. Na ten wieczorek nie omieszkał przybyć i zaszczycić nas swoją obecnością stary działacz na niwie narodowej, naczelnik okręgowy p. Koźmicki z Rydułtów. Wieczór przeszedł na wspólnych staropolskich śpiewach. Poza tem wypełniały czas deklamacje i zdrowy humor. Wieczór ten zachowają na długi czas w pamięci ci wszyscy, którzy mieli możność brania udziału w uroczystości. Obecny.

Rzuchów w Rybnickiem. (Założenie nowego oddziału P. W. i W. F.) W piątek, dnia 23 b. m. zebrała się młodzież o godz. 7 wieczorem w szkole powszechnej celem założenia P. W. i W. F. Na owe zebranie przybył komendant związkowy i naczelnik rybn. okr. sport. p. naucz. Karuga z Pszowa, który wygłosił referat na temat: „Dlaczego młodzież powinna należeć do P. W. i W. F.?", w którym to zachęcił młodzież do wstąpienia w szeregi P. W. i W. F. Wskazał także na ulgi jakie przysługują członkom P. W. i W. F. w razie wcielenia ich do wojska. Do P. W. wstąpiło 25 młodzieńców. Ćwiczenia będzie przeprowadzał Józef Bożek co niedzielę o godz. 5. Sprawą P. W. i W. F. zajął się kierownik szkoły p. Pańczyk i dzięki jego wysiłkom zebranie to przyszło do skutku.

Czułów w Rybnickiem. (Aresztowanie świadka). Zeznający jako świadek rolnik Jan M. stąd przed sądem okręgowym w Katowicach dopuścił się fałszywych zeznań w sprawie Marji Hałkowej, oskarżonej o krzywoprzysięstwo. Hałkowa, z powodu braku dowodów uwolniono, zaś M. odstawiono natychmiast do aresztu. (A. P.)

Z całej Polski.

Pelplin. (Konsekracja ks. biskupa K. Dominika). W niedzielę, dnia 25 b. m. odbyła się w katedrze w Pelplinie uroczystość konsekracji nowego biskupa ks. Knostantego Dominika, sufragana chełmińskiego i biskupa tytularnego atrybijskiego, której dokonał J. E. ks. biskup dr. Ookoniewski, ordynarjusz diecezji chełmińskiej, w asyście księży biskupów Krynickiego i Radońskiego, oraz w obecności p. wojewody Młodzianowskiego, przedstawicieli władz i licznych rzesz wiernych.

Mława. (Groźny pożar.) Nad wsią Oroska w powiecie żuławskim zajaśniała groźna łuna. W ogniu stanęło z niewyjaśnionych dotąd przyczyn kilkanaście zagród. Mimo natychmiastowej i energicznej akcji ratunkowej, pożar strawił 19 stodół napełnionych zbożem i 19 obór z inwentarzem żywym. Spaliło się 9 sztuk bydła, 1 koń, 16 sztuk nierogacizny i 216 kur. Z ludzi na szczęście nikt nie poniósł szwanku. Straty wynoszą przeszło 100 tysięcy złotych.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe
w dniu 28 marca 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 46.83 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213.50 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91 ¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 172 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 27 marca 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.41 złotych; za 100 franków francuskich 35.02 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125.13 złotych; za 100 lirów włoskich 47.01 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.41 złotych; za 100 guldenów holenderskich 358.28 złotych.

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach** z dnia 26 marca 1928 r. Spędzono: wołów 45, buhaji 49, krów 567, bydła 667, świń 2175, cieląt 6, razem 2842 zwierząt. Polecano płacić za kilogram żywej wagi:

Jałówki i krowy: Pełnomięsiste wytuczone jałówki i krowy najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 165—175; wytuczone krowy i jałówki 155 do 165; starsze wytuczone krowy i jałówki i mniej dobre 140—154 groszy.

Świnie: Tuczne świnie ponad 150 kg 227 do 235; pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 217 do 226; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej 207 do 216; mięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 197 do 206; mięsiste poniżej 80 kg żywej wagi 180—196 groszy.

Spęd od 19 do 23 marca br. wynosił: wołów 19, krów 818, cieląt 39, buhai 72, jałówek 60, świń 2768, razem 3776 sztuk. Ogólny spęd o 426 sztuk więcej niż w ostatnim okresie sprawozdawczym. Przebieg targu słaby.

* **Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu** z dnia 27 marca 1928 r. Spędzono: 1023 sztuk bydła, 2759 świń, 840 cieląt i 150 owiec, razem 4770 zwierząt. Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Stadniki: pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 144—148; pełnomięsiste, młodsze 130—140; miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 122—129 złotych.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 148—153; starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki 138—146; miernie odżywione krowy i jałówki 120—126; licho odżywione krowy i jałówki do 100 złotych.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczne 160 do 168; średnio-tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 146—150; mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 140; liche ssaki 124—130 złotych.

Owce: jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne do 120; starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce 116—120 złotych.

Świnie: pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 184—186; pełnomięsiste od 100 do 120 kg 176—178; pełnomięsiste od 80—100 kg 168—170; miesiste świnie ponad 80 kg 158—162; maciory i późne kastraty 150—180 złotych.

Przebieg targu spokojny.

Z sali sądowej.

Katowice. (Proces o szpiegostwo.) Dzięki energji tutejszych władz bezpieczeństwa zdołano przytrzymać podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Niemiec niejakiego Józefa Kupki, obywatela niemieckiego z Bytomia, i Henryka Nieszporka z Katowic i odstawić ich do więzienia. Podczas pobytu w areszcie śledczym pewien więzień podsłuchał szpiegów tak, że winę ich dostatecznie udowodniono. Dnia 24 bm. sąd karny w Katowicach, po przeprowadzeniu rozprawy przy zamkniętych drzwiach, skazał Kupkę na rok, zaś oskarżonego Nieszporka za usiłowane szpiegostwo na sześć miesięcy więzienia. A. P.

— (Zasądzenie spólnika zastrzelonego bandyty Lelka). Dnia 24 b. m. trzecia izba karna sądu okręgowego w Katowicach, ponownie rozpatrywała sprawę Jana Dudka, ślusarza zamieszkałego w Morgach pow. Pszczyński, oskarżonego o udzielenie pomocy przy kradzieżach, popełnionych przez szajkę Lelka, względnie o paserstwo. W toku rozprawy okazało się, że Dudek organizował bandę włamywaczy, sam zaś nie brał udziału czynnego przy kradzieżach, lecz dopomagał tem, że pochodzące z kradzieży rzeczy, przechowywał u siebie. Spólnicy jego obecnie osiadują karę, zaś wódz szajki Lelek po ucieczce z więzienia został pozbawiony życia przy stawianiu oporu policjantom. Przesłuchano szereg świadków a przeważnie poszkodowanych, którzy rozpoznali rzeczy jako ich własność. Sąd uchylił wyrok pierwszej instancji (5 lat ciężkiego więzienia) i skazał go na trzy lata ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich na przeciąg pięciu lat i stawienie go pod dozór policyjny. (A. P.)

— (Za przemytnictwo). Wydział karnoskarbowy w Katowicach skazał w tych dniach Maksymiljana Krzęcesę z Małej Dąbrówki za przemycanie 6 kg „Maggi" na karę pieniężną w wysokości 267 złotych. Towar pochodzenia niemieckiego został skonfiskowany. (A. P.)

—:—

Ostatnie telegramy.

Włosi o marsz. Piłsudskim.

Rzym. (Pat.) „Neapolit Mattino“ największy dziennik Włoch Południowych zamieszcza długi artykuł poświęcony wewnętrznej sytuacji Polski i rezultatom ostatnich wyborów. Dziennik podkreśla dzieło dokonane przez Rząd Marszałka Piłsudskiego i zaznacza, że wyniki wyborów są wyraźnem uznaniem, z jakiem spotkał się w społeczeństwie program rządu. Dziennik omawia dalej sukcesy, osiągnięte przez Polskę i Marsz. Piłsudskiego na terenie Ligi Narodów i podkreśla wzrost wpływów polskich i jej znaczenia w Anglji i w innych mocarstwach. W dalszym ciągu „Neapolit Mattino“ porównuje Marszałka Piłsudskiego z Mussolinim, zaznaczając, że idei pierwszego nie można nadawać miana faszyzmu. Obu jednak tych mężów stanu łączy zdecydowana wola obrony wszystkich interesów państwowych, oraz bezwzględna miłość Ojczyzny i całkowite oddanie się państwu nad zwiększeniem potęgi i znaczenia swego narodu. Cały artykuł utrzymany jest w tonie nadzwyczaj serdecznym i nacechowany znajomością sytuacji w Polsce.

Mussolini za zmianą granic.

Londyn. (WTB). Mussolini udzielił wywiadu znanemu wydawcy angielskiemu lordowi Rothermer. Oświadczył on, że Włochy potrzebują pokoju, gdyż stoją w obliczu ciężkiej walki gospodarczej. Zawikłania w polityce zagranicznej nie byłyby dla Włoch pożądane. Również zawarciem traktatu przyjaźni z Jugosławją daliśmy — oświadczył Mussolini — dowody swych pokojowych tendencyj. Jugosławja traktatu tego dotychczas nie ratyfikowała. Spodziewamy się jednak, że ratyfikacja taka, której termin upływa w lipcu, zostanie dokonana. Jednakże nawet w wypadku gdyby ratyfikacja nie nastąpiła, to i wówczas żadne niebezpieczeństwo nie zagraża stosunkom jugosłowiańsko-włoskim. Stosunki w tym wypadku ułożyłyby się w ten sam sposób, co stosunki z każdem innem państwem, a wobec tego, że zarówno Włochy, jak i Jugosławja są członkami Ligi Narodów, każdy ewentualny konflikt miedzy niemi zostałby załatwiony przez Ligę Narodów.

Mówiąc z wielkim entuzjazmem o Węgrzech oświadczył, że stała się im krzywda. Wprawdzie świętość traktatów musi być zachowana. Jednak to nie przeszkadza zmianom niektórych szczegółów, bo w całej histori niema przykładu, aby jakiś traktat trwał wiecznie. Węgry powinny mieć inną granicę.

Konferencja polsko-litewska.

Berlin. (Pat.) „Berl. Tageblatt“ zamieszcza depeszę z Kowna, podkreślającą doniosłe znaczenie konferencji polsko-litewskiej w Królewcu, która ma za zadanie rozwiązanie problemu, nie tylko lokalnego, lecz konfliktu, zagrażającego pokojowi całej Europy. Zarówno Woldemaras, jak i Zaleski, zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, ciążącej na nich za wyniki obrad, których rozbicie zagroziłoby całej Europie. Posieważ musi się wierzyć w możność wzajemnego porozumienia, przeto należy oczekiwać, że konferencja przyniesie pozytywne rezultaty.

Katastrofa budowlana.

Warszawa. (Pat.) We środę wydarzyła się na Placu Starynkiewicza katastrofa budowlana. Runęły frontowe ściany gmachu, wznoszonego obecnie przez firmę Weissblatt i Ska dla zarządu wodociągów i kanalizacji miejskich. Katastrofa wydarzyła się podczas przerwy obiadowej. Kilku robotników, którzy mimo przerwy obiadowej pozostali na budowie, zostało przygniecionych. Na miejsce wypadku zjechały bezzwłocznie policja, dwa oddziały straży ogniowej i karetki pogotowia. Wydobyto z pod gruzów 5 ciężko rannych robotników, których przewieziono do pobliskiego szpitala Dzieciątka Jezus. 3 osoby zostały zabite. Weissblatt i jego wspólnik Lichtenbaum zostali aresztowani.

Rozwiązanie Sejmu pruskiego.

Berlin. (WTB). Konwent senjorów sejmu pruskiego uchwalił, że w sobotę odbędzie się ostatnie posiedzenie, na którem sejm uchwali rozwiązanie się. Wybory odbędą się równocześnie z wyborami do parlamentu.

Ofiary trzęsienia ziemi.

Rzym. (WTB). Trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło prowincję Udine wywołało gorsze skutki, aniżeli w pierwszej chwili można było sądzić. Dotychczas zgłoszono 10 zabitych i 40 rannych. Liczby te okażą się niezawodnie większe, gdyż obecnie wszelka komunikacja telefoniczna została przerwana. W Tolmezzo zarysował się szpital, który grozi zawaleniem, wskutek czego wszystkich chorych musiano usunąć. Wiele domów zostało zburzonych. Rząd wyasygnował znaczne fundusze na pomoc dla ludności.

Znowu trzęsienie ziemi.

Praga. (PAT). W środę o godz. 9 min. 34 wykazały tutejsze sejsmografy katastrofalne trzęsienie ziemi w niezbyt wielkiej odległości. Chodzi tu prawdopodobnie o trzęsienie ziemi w Alpach.

Z całego świata.

Garść wiadomości z Bolszewji.

Z ogłoszonych w dziesiątą rocznicę sprawozdania bolszewickiej czerezwyczajki mógł się cały świat dowiedzieć, jak „błogą“ była jej działalność w okresie od roku 1917 do 1921. Oto w tym czasie czerezwyczajka rozstrzelała 1 miljon 766 tysięcy 118 osób, w czem 815.000 chłopów, 355.250 ludzi z inteligencji, 260 tysięcy żołnierzy, 192.350 robotników, 8.800 lekarzy, 6.775 nauczycieli i 1.243 duchownych.

Jeżeli się zważy, że wielką liczbę ludzi usunięto bez ogłoszenia wyroku, natenczas można śmiało przypuścić, że liczba ofiar sięga śmiało 3 miljonów ludzi. Przez takie morze krwi Rosja przechodzić musiała, aby się dostać do rzekomego raju na ziemi, które w istocie jest prawdziwem piekłem na ziemi.

Na stanowisko wicekomisarza sprawiedliwości powołany został niejakiś Stuczka, który w roku 1919 po zajęciu Łotwy zaprowadzał tam porządek w ten sposób, że w przeciągu czterech miesięcy skazał na śmierć przeszło 6000 mieszkańców miasta Rygi. I ten „kat“ Łotwy, jak go z tego powodu słusznie nazwano, jest teraz przedstawicielem sprawiedliwości. Można sobie wystawić, jak ta sprawiedliwość teraz w Rosji wygląda.

W całej Bolszewji panuje taka nędza, o jakiej — przedtem nawet w najgorszych czasach nie słyszano. Nie tysiące już, ale miljony nie mają co jeść i marnieją z głodu, ale naturalnie dla oberbolszewików — wszystkiego jest poddostatkiem, ci żyją sobie, jak miljonerzy. Taki Trocki na wygnanie rzekome wyjechał sobie wagonem zbytkowym a wiózł ze sobą aż 80 sztuk bagaży, przybory myśliwskie i wielkiego psa myśliwskiego, jak gdyby jechał na polowanie i zabawy. Ludzie na stacji, do której Trocki dojechał, ze zdziwieniem wielkiem zapytywali; Kto to są ci wielcy panowie, którzy przybywają w nasze okolice?“

A tymczasem młodzież studencka przymiera głodem. Ze stu studentów w Moskwie żyje 67 z 20 rubli miesięcznie, 26 zaś nie posiada żadnego stałego dochodu i utrzymuje się tylko z żebraniny. Prawie czwarta część studentów spożywa jaknajskromniejszą potrawę tylko trzy razy na tydzień; szósta część posiada mieszkanie 2 metry szerokie i 2 długie, a czwarta część nie posiada wcale własnego łóżka. To też niedziw, że daleko większa część studentów choruje, i bardzo poważnie.

A stosunki małżeńskie doszły do istnego zwyrodnienia. W roku 1926 przypadał w Rosji jeden rozwód na cztery małżeństwa, w roku 1927 rozwodziło się już co drugie małżeństwo. Obecnie, jak donoszą, nowe związki małżeńskie trwają przeciętnie 6 do 8 miesięcy, ale zdarza się też, że trwają zaledwie 2 dni.

Oto obraz stosunków w bolszewickim raju.

Bruk z drogich kamieni.

Zabrane przez rząd bolszewicki kopalnie kwarcu, na Uralu zawierają często kryształu kamieni tak zwanych półszlachetnych, jak agatu, topazu, amestu itd. Nowi zarządcy, którym kopalnie te powierzono, nie mający wcale pojęcia o górnictwie a złudzeni podobieństwem kwarcu do granitu, kazali go ciąć na kostki i sprzedawali na brukowanie ulic całemi wagonami. Dopiero jeden ze znawców zwrócił uwagę na marnowanie kosztownego materjału i jaki był pierwszy skutek tego stwierdzenia? Oto w ciągu jednej nocy poznikały z bruku zużyte już kostki kwarcu! Ludność dowiedziawszy się, jak cenną być może zawartość kostek tych, prawdziwie po bolszewicku zabrała się do ich usunięcia w nadziei większego zysku.

Spis ludności w krainach podbiegunowych.

Wysłana przez rząd rosyjski w roku 1926 wyprawa, mająca spisać ludność zamieszkałą w okolicach, podbiegunowych Syberji, wróciła niedawno temu — przebywszy piechotą 300.000 wiorstw w okolicznościach bardzo utrudnionych. Znaczną część podróży odbyto przy 60 stopniach mrozy i w ciągłych ciemnościach. Przeciętnie odnajdywano tam jedną rodzinę na parę set wiorst, to też niedziw, że na obszarze 1½ miljona wiorst kwadratowych spisano niespełna tylko 25.000 osób z plemion Tunguzów, Ostjaków, Samojèdów, Jakutów i Jenissejnów. Część uczestników wyprawy zginęła w drodze z wycieńczenia.

Program radjowy.

Piątek, 30-go marca.

Katowice, fala 422 m.

16.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. — 16.40 Odczyt: Ziemia Śląska w twórczości Żeromskiego — 17.05 Komunikat wydziału skarbowego woj. śląskiego — 17.20 Odczyt 17.45 Koncert popołudniowy (muzyka taneczna 18 i 19 wieku) — 18.55 Komunikat sportowy i Towarzystwa Tatrzańskiego — 19.15 Rozmaitości — 19.30 Odczyt — 19.55 Pogadanka muzyczna — 20.15 Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1,111 m.

12.30 Sygnał czasu i komunikaty — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 15.30 i 15.55 Odczyty z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich — 16.20 Przegląd wydawnictw perjodycznych — 17.20 Transmisja odczytu z Krakowa — 17.45 Transmisja koncertu z Katowic — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.30 Odczyt — 19.55 Pogadanka muzyczna — 20.15 Transmisja z Filharmonji — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Odczyt propogandowy.

Kraków, fala 566 m.

12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy 16.40 i 17.20 Odczyty — 17.45 Transmisja koncertu z Katowic — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt: Przegląd radjowy — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikat sportowy — 20.15 Transmisja z Filharmonji warszawskiej.

Poznań, fala 344.8 m.

13.00 Koncert południowy — 16.55 do 18.15 Odczyty — 18.15 Koncert wokalny — 19.15 Rzeczy ciekawe — 19.55 Komunikaty gospodarcze — 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6 m.
Gliwice, fala 250 m.

16.30 Uwertury — 18.00 Program dla gospodyń — 18.50 Transmisja z Gliwic: Obrazki na czasie z Górnego Śląska — 20.10 Operetka w 3 aktach „Hanni geht tanzen“.

Berlin, fala 483,9 m.

15.30 Program dla pań — 16.00 i 16.30 Odczyty — 19.00 Lekcja włoskiego — 20.00 Wieczór Schuberta 22.30 Wieczór lekkiej muzyki włoskiej.

Wiedeń, fala 217,2 m.

16.10 Koncert popołudniowy — 17.30 Muzyka dla dzieci — 18.00 do 19.00 Odczyty — 19.30 Oratorjum Bacha „Pasja św. Mateusza“.

Teatr Polski w Katowicach

„Trubadur“.

W piątek, dnia 30 b. m. wystawiona będzie stale zapełniająca widownię melodyjna opera J. Verdi'ego „Trubadur“ z pp. Bielecką, Wolską-Sobańską, Tarnawskim, Narożnym, Popielem i M. Moreną w partjach głównych. Dyryguje kapelmistrz St. Barański.

Hrabina“.

W sobotę, dnia 31 b. m. o godz. 3.30 po południu odegraną będzie w Teatrze Polskim dla młodzieży szkolnej opera St. Moniuszki „Hrabina“. Dyrekcje szkół winny wcześniej zamawiać bilety dla młodzieży szkolnej w sekcji Teatrów Ludowych u p. prof. St. Ligonia.

„Don Juan“.

W sobotę, dnia 31 b. m. wieczór poraz trzeci fascynujący dramat fantastyczny w 7 aktach J. Zorrilli w przekładzie St. Miłaszewskiego „Don Juan“, który dzięki znakomitej grze całego zespołu z dyr. W. Nowakowskim na czele (Don Juan) zachwyca przepełniającą widownię publiczności.

Niedzielne popołudniowe popularne przedstawienie.

W niedzielę, dnia 1 kwietnia o godz. 3.30 po południu odegraną będzie sensacyjna sztuka Kistenmaeckersa „Szpieg“ z pp. dyr. art. W. Nowakowskim, M. Strońską i W. Kuncewiczem w rolach głównych. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie Teatru.

„Aida“.

W niedzielę wieczór opera J. Verdi'ego „Aida“ z pp. Kochańską. K. Kolską-Sobańską, Millerem, Narożnym, Martinim. Popielem w partjach głównych. Dyryguje kierownik opery p. Milan Zuna.

Repertuar.

Piątek, dnia 30 b. m. „Trubadur“.

Sobota, dnia 31 b. m. „Hrabina“ dla młodzieży szkolnej.

Sobota, dnia 31 b. m. „Don Juan“.

Niedziela, dnia 1 kwietnia „Szpieg“, po południu.

Niedziela, dnia 1 kwietnia „Aida“.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 29 b. m. „Wieszczka Lalek“, Pszczyna.

Poniedziałek, 2 kwietnia „Wieszczka Lalek“, Rybnik.

SPORT

Nowa placówka bokserska w Siemianowicach.

Tow. gimn. „Sokół" Siemianowice Śląskie powołuje do życia sekcję bokserską, która w najbliższym już czasie rozpocznie swoją działalność. Dla początkujących urządzany będzie specjalny kurs, składający się z 18 lekcyj, obejmujących lekcję właściwą, ćwiczenia lekcyjne, ćwiczenia praktyczne i specjalny trening. Lekcja ćwiczeń będzie w środy i soboty od godz. 19 do 21 w sali gimnastycznej miejscowego liceum. Interesenci zechcą się zgłosić na wymienionej sali z ubraniem sportowem i bucikami sportowemi (gumowemi) w sobotę, dnia 31-go marca br. o godz. 19 na pierwsze ćwiczenia wstępne.

Zawody Rybnickiego okręgu sportowego
w dniu 1 kwietnia 1928 r.

W niedzielę, dnia 1 kwietnia 1928 r. walczą następujące drużyny.

Klasa A.

S. M. P. Pszów — S. M. P. Niedobczyce na boisku w Pszowie o godz. 1 ½. Sędzia Zagan Józef, Rybnik.

S. M. P. Wodzisław — S. M. P. Radoszowy na boisku w Radoszowach o godz. 4 ½. Sędzia Zagan Józef, Rybnik.

Klasa B.

S. M. P. Pstrążna — S. M. P. Radlin na boisku w Radlinie o godz. 3 ½. Sędzia Lamża Henryk, Łyski.

S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Książenice na boisku Książenice-Kamień o godz. 3. Sędzia Smołka Jan, Rybnik.

Klasa C.

S. M. P. Łyski — S. M. P. Przyszowice na boisku w Łyskach o godz. 3. Sędzia Musioł Alojzy, Wodzisław.

S. M. P. Knurów — S. M. P. Chwałowice na boisku w Knurowie o godz. 2 ½. Sędzia Mandrysz Florjan, Niedobczyce.

Wynik zawodów o mistrzostwo Rybnickiego okręgu sportowego z dnia 25. III. 1928 r.

Klasa A.

S. M. P. Wodzisław — S. M. P. Pszów (mistrz) 5:1 (0:1).

Mistrz ponosi drugą klęskę mimo że gra technicznie bardzo dobrze. Już w pierwszych minutach strzela jedną i ostatnią bramkę. Po przerwie słabnie dlatego, że gracze są fizycznie słabo rozwinięci. Wodzisław ustala wynik 5:1, zdobywając dalsze dwa punkty o mistrzostwo Rybn. Okr. Sp.

S. M. Rybnik — S. M. P. Radoszowy. 7:0 (4:0).

Po zwycięstwie nad mistrzem ponosi drużyna Radoszowy klęskę w Rybniku. Miejscowi mają przewagę i mimo, że w pierwszej połowie grają przeciwko wiatru strzelają cztery bramki. Bramkarz i obrona Radoszów zawiodły. Rybnik ma dobry start na piłki i dobrych strzelców na bramę.

Klasa B.

S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Pstrążna. 6:0 (4:0).

S. M. P. Radlin — S. M. P. Książenice. 1:0 (1:0).

Jedyna bramka padła w 25 minutach po rozpoczęciu gry. Obie drużyny dobrze grały.

Klasa C.

S. M. P. Łyski — S. M. P. Knurów 3:0.

S. M. P. Przyszowice — S. M. P. Chwałowice 4:0.

TABELA ROZGRYWEK

o mistrzostwo okręgowe klasy A na rok 1928

Grupa II (Król. Huta).

Serja I.

Dnia 10 czerwca 1928 r.
o godz. 17.30.

A. K. S. Król. Huta I. — Zjedn. Przyj. Sport. Król. Huta I.
K. S. 07 Siemianowice I. — I. K. S. Tarn. Góry I.
K. S. Naprzód Lipiny I. — K. S. Sława Ruda I.
K. S. Iskra Siemianowice I. — K. S. Orzeł Wełnowiec I.

Dnia 17 czerwca 1928 r.
o godz. 17.30.

K. S. Iskra Siemianowice I. — A. K. S. Król. Huta I.
K. S. Pogoń Nowy Bytom I. — Zjedn. Przyj. Sp. I.
K. S. Naprzód Lipiny I. — K. S. 07 Siemianowice I.
I. K. S. Tarnowskie Góry I. — K. S. Sława Ruda I.

Serja II.

Dnia 15 lipca 1928 r.
o godz. 18-tej.

I. K. S. Tarnowskie Góry I. — Zjedn. Przyj Sp. I.
K. S. Iskra Siemianowice I. — K. S. Naprzód Lipiny I.
K. S. 07 Siemianowice I. — K. S. Orzeł Wełnowiec I.
K. S. Pogoń Nowy Bytom I. — K. S. Sława Ruda I.

Dnia 22 lipca 1928 r.
o godz. 18-tej.

K. S. Naprzód Lipiny I. — A. K. S. Król. Huta.
K. S. 07 Siemianowice I. — K. S. Iskra Siemianowice I.
I. K. S. Tarnowskie Góry I. — K. S. Pogoń Nowy Bytom I.
K. S. Sława Ruda I. — K. S. Orzeł Wełnowiec I.

Dnia 29 lipca 1928 r.
o godz. 18-tej.

A. K. S. Król. Huta I. — I. K. S. Tarnowskie Góry I.
Zjedn. Przyj. Sportu I. — K. S. 07 Siemianowice I.
K. S. Iskra Siemianowice I. — K. S. Sława Ruda I.
K. S. Pogoń Nowy Bytom I. — K. S. Orzeł Wełnowiec I.

Dnia 5 sierpnia 1928 r.
o godz. 17.30.

Zjedn. Przyj. Sportu I. — K. S. Sława Ruda I.
I. K. S. Tarnowskie Góry I. — K. S. Iskra Siemianowice I.
K. S. Orzeł Wełnowiec I. — A. K. S. Król. Huta I.
K. S. Pogoń Nowy Bytom I. — K. S. Naprzód Lipiny I.

Dnia 12 sierpnia 1928 r.
o godz. 17.30.

Zjedn. Przyj. Sportu I. — K. S. Orzeł Wełnowiec I.
K. S. Naprzód Lipiny I. — I. K. S. Tarn. Góry I.
K. S. Sława Ruda I. — K. S. 07 Siemianowice I.
K. S. Pogoń Nowy Bytom I. — A. K. S. Król. Huta I.

Dnia 19 sierpnia 1928 r.
o godz. 17-tej.

A. K. S. Król. Huta I. — K. S. Sława Ruda I.
Zjedn. Przyj. Sportu I. — K. S. Iskra Siemianowice I
K. S. 07 Siemianowice I. — K. S. Pogoń Nowy Bytom I.
K. S. Orzeł Wełnowiec I. — K. S. Naprzód Lipiny I.

Dnia 26 sierpnia 1928 r.
o godz. 17-tej.

A. K. S. Król. Huta I. — K. S. 07 Siemianowice I.
K. S. Naprzód Lipiny I. — Zjedn. Przyj. Sportu. I.
K. S. Iskra Siemianowice I. — K. S. Pogoń Nowy Bytom I.
K. S. Orzeł Wełnowiec I. — I. K. S. Tarnowskie Góry I.

Dnia 2 września 1928 r.
o godz. 16-tej.

Zjedn. Przyj. Sportu I. — A. K. S. Król. Huta I.
I. K. S. Tarn. Góry I. — K. S. 07 Siemianowice I.
K. S. Sława Ruda I. — K. S. Naprzód Lipiny I.
K. S. Orzeł Wełnowiec I. — K. S. Iskra Siemianowice I.

Dnia 9 września 1928 r.
o godz. 16-tej.

A. K. S. Król. Huta I. — K. S. Iskra Siemianowice I.
Zjedn. Przyj. Sportu I. — K. S. Pogoń Nowy Bytom I.
K. S. 07 Siemianowice I. — K. S. Naprzód Lipiny I.
K. S. Sława Ruda I. — I. K. S. Tarnowskie Góry I.

Ostrzeżenie.

Wydział skarbowy otrzymał wiadomość, że od dłuższego czasu krążą po terytorjum Województwa Śląskiego liczni ajenci rozmaitych firm obcokrajowych jak banków, kolektur itp. nakłaniając ludność do nabywania losów zagranicznych.

W myśl art. 4 i 11 ustawy z dnia 26 marca 1920 r. w przedmiocie urządzenia loterji i założenia Państwowej Loterji Klasowej, której moc obowiązująca, rozciągnięta została na obszar Województwa Śląskiego ustawą z dnia 5-go grudnia 1923 roku, wszelka działalność loterji obcokrajowych na obszarze Rzeczypospolitej, oraz wszelkiego rodzaju współudział w tej działalności w granicach państwa są niedopuszczalne.

Wzbronioną jest również sprzedaż i nabywanie losów loterji obcokrajowych lub krajowych niedozwolonych, oraz wszelki udział w grze, reklamowanie handlu takimi losami w prasie, zarówno jak ogłaszanie planów i wyników ciągnień tych loteryj.

Powołana ustawa wprowadziła państwową wyłączność loterji, zastrzegając dla skarbu państwa wszelki dochód z wykonywania loterji.

W myśl art. 112 ustawy karnej skarbowej z dnia 2-go sierpnia 1926 r. winni spowodowania ubytku dochodu, jaki czerpie skarb państwa z wykonywania państwowej wyłączności loterji ulegają karze pieniężnej w wysokości dziesięciokrotnego ubytku tego dochodu, jednakże nie niższej niż 50 złotych, a nadto karze konfiskaty losu, — kartki loteryjnej i wogóle dokumentu dającego prawo do brania udziału w zakazanej lub nieupoważnionej grze loteryjnej, oraz konfiskaty wygranych, których można domagać się na podstawie rzeczowych losów kartek i dokumentów. Nabywcy losów zagranicznych odpowiadają bezwarunkowo.

Wysokość ubytku dochodu przyjmuje się w takiej kwocie, w jakiej wyraża się w danym wypadku udział w zakazanej lub nieupoważnionej grze.

W razie istnienia okoliczności obciążających, — przewidzianych art. 23 i 25 u. k. s. karę pieniężną ustanowioną art. 112 można podwoić, a nadto niezależnie od kary pieniężnej lub wstępującego w jej miejsce aresztu zastępczego, nałożyć karę aresztu samoistnego od tygodnia do roku.

Przestrzega się zatem przed nabywaniem jakichkolwiek losów zagranicznych tak w Polsce od ajentów firm obcokrajowych, jak i nabywania takich losów w czasie chwilowego pobytu poza granicami państwa polskiego.

Ajentów trudniących się sprzedażą losów zagranicznych należy wskazać najbliższemu oddziałowi kontroli skarbowej lub komisarjatowi, wzgl. posterunkowi policji.

16-ta Loterja Państwowa

5-ta klasa — 16-ty dzień.

Główniejsze wygrane:

Zł. 50.000 nr. 51421.
Zł. 15.000 nr. 47987.
Zł. 10.000 n-ry: 9059 55609 60050.
Zł. 5000 nr. 118758.
Zł. 3000 n-ry: 64204 128864.
Zł. 2000 n-ry: 22543 43302 44001 45100 46753 67395 85007 106239 112447.
Zł. 1000 n-ry: 21915 30315 31379 40171 40633 41148 51631 65685 72796 75980 83673 99640 111249 112967 115777 116379 119172 125539.
Zł. 600 n-ry: 11361 18407 23951 25778 34788 57647 61665 63344 78906 81647 82652 92423 92448 102588 109057 109220 109881 114513 129264.
Zł. 500 n-ry: 1646 1736 2344 2952 14040 15066 15560 16674 18561 40555 43624 49458 50569 61063 68540 68733 72640 80063 90799 96026 98640 105902 109452 111988 118138 120807 122185 122461 123309.

Krótko-zwięzłowato.

W jednym jedynym budynku mieszkalnym w Nowym Jorku, w którym znajduje się biuro pewnego wielkiego przedsiębiorstwa, jest w użyciu więcej przyrządów telefonicznych niż w całej Bułgarji.

•

Najstarszy słownik posiadają Chińczycy, bo powstał około tysiąca lat przed Narodzeniem Chrystusa, kiedy w Europie jeszcze pracowała na ogół ciemnota.

Nakładem i członkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.